

Sygn. akt III AUa 2255/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ireneusz Lejczak
Sędziowie:	SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.) SSO del. Iwona Iwanek
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku C. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę

na skutek apelacji C. G.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 27 kwietnia 2012 r. sygn. akt V U 489/12

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 9 stycznia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił C. G. prawa do emerytury z powodu nieudowodnienia przez niego 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Zakład nie zaliczył wnioskodawcy do tego stażu:

- okresu od 7 lipca 1978 r. do 30 kwietnia 1995 r. w P. Fabryce (...) w P.,
- okresu od 4 maja 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładzie Produkcyjno – Usługowym (...) Sp. z o.o. w P..

Wskutek zaskarżenia decyzji sprawę rozpoznał Sąd Okręgowy w Opolu, który wyrokiem z 27 kwietnia 2012 r. oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

C. G. urodzony w dniu (...), w dniu 23 listopada 2011 r. złożył w Oddziale ZUS w O. wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Ostatni stosunek pracy rozwiązał 12 stycznia 2006 r. i nie kontynuuje zatrudnienia.

Wnioskodawca w okresie od dnia 1 września 1968 r. do dnia 30 kwietnia 1995 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w P. Fabryce (...) w P. początkowo jako ślusarz stażysta, następnie ślusarz, a w okresie od dnia 23 kwietnia 1971 r. do dnia 12 kwietnia 1973 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. W dniu 2 maja 1973 r. po odbyciu zasadniczej służby wojskowej powierzono mu obowiązki ślusarza warsztatu mechanicznego. Pismem z dnia 30 stycznia 1974 r. poinformowano wnioskodawcę (ślusarza remontowego warsztatu mechanicznego), że z dniem 2 stycznia 1974 r. przyznano mu VI grupę osobistego zaszeregowania. Kolejnym pismem z dnia 25 kwietnia 1975 r. C. G. jako ślusarz warsztatu mechanicznego został poinformowany przez pracodawcę o przeszerowaniu z dniem 1 kwietnia 1975 r. do VII grupy. Następnie z dniem 1 sierpnia 1975 r. C. G. jako ślusarz remontowy otrzymał wynagrodzenie wg VIII grupy o czym został poinformowany pismem z dnia 20 sierpnia 1975 r.

W dniu 5 stycznia 1978 r. wnioskodawca złożył wniosek o przeniesienie go z „warsztatu mechanicznego” na dział „szafek metalowych”, motywując swoje stanowisko „warunkami materiałowymi”. Kolejnymi pismami z dnia 20 stycznia 1978 r. i 30 kwietnia 1980 r. oraz 28 października 1980 r., 16 września 1981 r. i 7 grudnia 1981 r. wnioskodawca, jako ślusarz remontowy warsztatu mechanicznego, informowany był przez pracodawcę o zwiększeniu wynagrodzenia.

Z dniem 1 kwietnia 1982 r. wnioskodawca został mistrzem na wydziale – podległym głównemu mechanikowi i w aktach osobowych znajduje się opracowany dla niego zakres czynności (na wydziale remontowym i kotłowni). Na tym stanowisku wnioskodawca zatrudniony był do dnia 6 lipca 1986 r. P. Fabryka (...) w P. wykonując wyrok Sądu Rejonowego w Nysie z dnia 16 czerwca 1986 r. skazujący wnioskodawcę między innymi na zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych i związanych z materialną odpowiedzialnością na okres 2 lat przeniosła C. G. z dniem 7 lipca 1986 r. na stanowisko ślusarza maszynowego, blacharza i spawacza w warsztacie remontowym. Pismami z dnia 26 sierpnia 1987 r., 25 maja 1988 r. i 15 sierpnia 1988 r. wnioskodawca jako blacharz – spawacz informowany był przez pracodawcę o zwiększeniu jego wynagrodzenia, a z dniem 1 października 1988 r. przeniesiony został na stanowisko dekarza – spawacza.

Po raz pierwszy jako blacharz – spawacz nazwany jest wnioskodawca w przeszerowaniu z dnia 1 sierpnia 1987 r. Z zaświadczenia lekarskiego z dnia 8 kwietnia 1988 r. wynikało, że nie uzyskał zgody na prace na wysokości i przy obsłudze urządzeń mechanicznych w ruchu. Stanowisko pracy blacharz – spawacz podane jest jeszcze na przeszerowaniu z dnia 1 sierpnia 1988 r. Zmiana miejsca pracy na dekarza – spawacza nastąpiła z dniem 1 listopada 1988 r., ale już w styczniu 1989 r. otrzymał przeszerowanie jako ślusarz – blacharz i kolejne na tym stanowisku – od dnia 1 kwietnia 1989 r. Jako blacharz otrzymał przeszerowanie od dnia 1 lipca 1991 r., a w latach 1992 – 1995 znów jest nazwany blacharzem – ślusarzem.

Syndyk upadłości w 1997 r. wystawił wnioskodawcy 2 świadectwa pracy w szczególnych warunkach tj.:

- za okres od dnia 7 lipca 1986 r. do dnia 30 października 1988 r. jako spawaczowi – blacharzowi;
- za okres od dnia 1 listopada 1988 r. do dnia 30 kwietnia 1995 r. jako dekarzowi, dekarzowi - blacharzowi i blacharzowi.

Oba wydano w oparciu o zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w tym resorcie w szczególnych warunkach.

Tylko te dwa świadectwa pracy w szczególnych warunkach znajdują się w aktach osobowych wnioskodawcy odnosząc się do wykazu A – działu V i XIV. Wykaz A – dział V poz. 9 pkt 1 i 2 wymienia dekarza, dekarza – blacharza i blacharza, a w tymże wykazie A – dział XIV pod poz. 12 – widnieje stanowisko spawacza.

Świadkowie współpracownicy wnioskodawcy potwierdzili, że P. Fabryka (...) w P. miała swoje budynki i zakłady w przedwojennych pomieszczeniach poniemieckich i były to budynki stare, wymagające remontów, w tym napraw dachów. W zakładzie był warsztat mechaniczny, w którym pracowali spawacze, tokarze, frezerzy, ślusarze i dekarze. Blacharz - dekarz to było jedno stanowisko pracy bez rozdzielania tych czynności, a nadto pracownicy zatrudnieni na tym stanowisku wykonywali również prace spawalnicze.

W tym zakładzie pracy wnioskodawca początkowo pracował w charakterze ślusarza. Ślusarz pracował na warsztatach i w utrzymaniu ruchu. Takich ślusarzy pracowało kilkunastu. Na warsztacie mechanicznym pracowali: blacharz - dekarz, tokarz, frezer, rymarz, ślusarz, spawacze. Ślusarz miał bardzo szeroki zakres prac. Wnioskodawca pracował jako blacharz, dekarz, pracował też jako spawacz. Był mistrzem na warsztacie mechanicznym i jako mistrz zajmował się utrzymaniem ruchu całego zakładu. Zajmując stanowisko mistrza lub kierownika doglądał i dozorował prace spawaczy, palaczy, szlifierzy. Pod mistrza podlegali brygadziści. Fabryka w P. składała się z 4 zakładów. Zakład nr (...) miał warsztat obsługujący wszystkie 4 zakłady. Był to warsztat, w którym pracowali wyłącznie blacharze-dekarze, a spawacze pracowali na odrębnym warsztacie-spawalni. Inni pracownicy, a więc spawacze, ślusarze pracowali na warsztacie w innym pomieszczeniu. Mistrzem blacharzy w sensie całego warsztatu mechanicznego był M. L.. Fabryka zatrudniała ok. 1200 pracowników. Prace blacharzy dekarzy nadzorował brygadzista i mistrz. Nie było podziału na dekarza i blacharza, była to jedna osoba na stanowisku dekarza-blacharza. Blacharz i dekarz to byli pracownicy mieszczący się w pojęciu pracowników warsztatu mechanicznego. Wnioskodawca jako blacharz wykonywał dużo prac spawalniczych przy rurach spustowych, okapach, rynnach dachowych i lutował elektrycznie. Była ok. 2 letnia przerwa, kiedy wnioskodawca był mistrzem na warsztacie wykonując prace dozoru i nadzoru nad pracownikami warsztatu i wtedy nie wykonywał prac blacharskich. Spawanie odbywało się w innych pomieszczeniach niż blacharnia.

W drugim okresie pracy od dnia 4 maja 1995 r. do dnia 31 maja 2005 r. wnioskodawca zatrudniony był w Zakładzie Produkcyjno Usługowym (...) Spółce z o.o. w P. jako spawacz i jako dekarz. Spółka ta powstała na bazie byłego warsztatu mechanicznego P. Fabryki (...) w P.. Wykonywała podzespoły dla firmy (...) w S. koło Z.. W zakres pracy tej spółki należało między innymi spawanie i szlifowanie z polerowaniem tzw. ślimaków obudowy i wysypników. Dostarczano firmie (...) gotowy wyrób, a ta wykorzystywała te urządzenia w suszarniach do suszenia kukurydzy.

Sąd I instancji, opierając ustalenia na dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy i jego przesłuchaniu oraz zeznaniach świadków uznał, że odwołujący się nie wykazał ponad 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, a wobec powyższego nie nabył prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd ten, szczegółowo analizując dostępną w sprawie dokumentację pracowniczą ubezpieczonego podzielił stanowisko organu rentowego co do niezaliczenia wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych jego zatrudnienia w P. Fabryce (...), ani też w spółce (...), bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by w tym czasie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, był spawaczem. Sąd stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy świadczy o wykonywaniu również innych prac, które nie uprawniają do przyznania spornego świadczenia, a były to m.in. prace ślusarskie i blacharskie. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby hipotetycznie uznać, że od 1 listopada 1988 r. do 30 kwietnia 1995 r. w P. Fabryce (...) oraz od 4 maja 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładzie (...) Sp. z o.o. C. G. wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to łącznie jego staż z tego tytułu wyniósłby jedynie niewiele ponad 10 lat.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w P. Fabryce (...) w P. i w Zakładzie Produkcyjno – Usługowym (...) Sp. z o.o. w P. nie wykonywał pracy na stanowisku zaliczanym do pracy w warunkach szczególnych, co skutkowało niezastosowaniem wskazanych przepisów prawa i odmową przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury.

Wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelujący wniósł dodatkowo o dopuszczenie dowodu z książeczki spawacza na okoliczność nabycia przez wnioskodawcę uprawnień spawacza.

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że C. G., w okresie od 23 listopada 1978 r. do 10 kwietnia 1979 r., przeszedł kurs podstawowy spawania elektrycznego.

(dowód: książeczka spawacza – k. 26).

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja wnioskodawcy nie jest zasadna. Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne i przyjmuje je za własne, co oznacza, że nie zachodzi potrzeba ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Przedmiotem rozpoznania w sprawie była ocena, czy C. G. przysługuje prawo do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Przypomnieć w tym miejscu należy, że prawo do tego świadczenia przysługuje pod warunkiem łącznego spełnienia warunków ściśle określonych m. in. w przepisach art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Poza udowodnieniem ukończenia odpowiedniego wieku emerytalnego i nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego chodzi także o spełnienie warunku posiadania określonego w wymienionych przepisach okresu składkowego i nieskładkowego oraz przede wszystkim, co w rozpoznawanej sprawie stanowiło istotę sporu, udowodnienie, że przez co najmniej 15 lat praca była wykonywana w warunkach szczególnych. Obecnie rodzaje prac wykonywanych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze określają właśnie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (§ 4 – 15 oraz w wykazach stanowiących załącznik do tego aktu). Dodatkowo, co jest niezwykle istotne w odniesieniu do rozpoznawanej sprawy, zgodnie z ww. przepisami okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Organ rentowy nie uznał za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy w P. Fabryce (...) w P. od 7 lipca 1978 r. do 30 kwietnia 1995 r. oraz w Zakładzie Produkcyjno – Usługowym (...) Sp. z o.o. w P. od 4 maja 1995 r. do 31 grudnia 1998 r., co wnioskodawca konsekwentnie kwestionował, twierdząc, że w ww. okresach wykonywał pracę spawacza lub dekarza.

W wykazie A załącznika do ww. rozporządzenia, w dziale XIV pod poz. 12 jako zatrudnienie w warunkach szczególnych wymienione jest zatrudnienie na stanowiskach przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym, a w dziale V pod poz. 9 wskazano prace dekarские. Wykaz A nie zalicza natomiast do ww.

zatrudnienia takich stanowisk pracy jak: ślusarz, czy blacharz. O ile więc zostanie ustalone, że ubezpieczony oprócz prac spawalniczych, czy dekarских wykonywał w zakresie swych obowiązków prace ślusarza, czy blacharza, niemożliwe staje się uznanie, że praca na ww. stanowiskach wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W sprawie co prawda wnioskodawca przedstawił świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych obejmujące sporne okresy zatrudnienia, jednak trzeba wskazać, że jako dokumenty prywatne stanowią one zwykły dowód, który podlega ocenie tak, jak każdy inny dowód w sprawie. Z tego też względu nawet jeżeli pracodawca uznał pracę na danym stanowisku za pracę w szczególnych warunkach, pracownik może nie otrzymać wcześniejszej emerytury, jeśli zostanie ustalone, że faktycznie praca nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 opubl. Lex). Podkreślić przy tym należy, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków, jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że Sąd I instancji dokonał wnikliwej, a jednocześnie właściwej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i doszedł do słusznego wniosku, że wnioskodawca nie udowodnił przesłanki posiadania wymaganego przepisami ustawy stażu szczególnego. Prawdopodobności tej oceny nie zmienia okoliczność przedstawienia przez apelującego dowodu z książeczki spawacza, z której choć jednoznacznie wynika, że C. G. ukończył kurs spawania elektrycznego, to jednak konfrontacja wynikających z niej informacji z pozostałym materiałem dowodowym nie pozwala na uznanie za pewne, że wnioskodawca zajmował się w spornym okresie tylko spawaniem, bądź pracami dekarскими.

Jakkolwiek niewątpliwie powyższy dowód świadczy o tym, że apelujący posiadał uprawnienia do wykonywania czynności spawalniczych, tak wbrew stanowczemu przekonaniu wnioskodawcy sama ta okoliczność nie oznacza, że jego praca odpowiadała warunkom wskazanym w ww. rozporządzeniu. Trzeba bowiem mieć na uwadze cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zaś liczne zachowane dokumenty z jego akt osobowych, które przeczą zapisom zawartym w ww. książeczce, a w szczególności wskazaniu, że wnioskodawca zajmował się głównie spawaniem. Poza tym sam ten dokument zawiera pewne sprzeczności, wskazując, w rubryce dotyczącej rodzaju wykonywanych prac w kolejnych zakładach pracy, że C. G. wykonywał różne prace. Wnikliwa lektura zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy angaży, umów oraz pism potwierdza właśnie tę ostatnią okoliczność, że wnioskodawca nie zajmował się tylko i wyłącznie spawaniem, czy pracami dekarскими, ale w spornym okresie zatrudnienia był także ślusarzem i blacharzem. Zachowane dokumenty pozwalają na wystarczająco szczegółowe odtworzenie historii zatrudnienia apelującego, która jednak nie potwierdza jego stanowiska. Z kilkunastu angaży znajdujących się w dokumentacji pracowniczej C. G. wynika, że w pierwszym okresie zatrudnienia w P. Fabryce (...) wykonywał pracę ślusarza, co potwierdza dodatkowo zapis w karcie obiegowej z czasu powołania wnioskodawcy do służby wojskowej oraz z okresu zakończenia tej służby, gdy zostaje przyjęty na to samo stanowisko pracy. Następnie takie stanowisko, bądź stanowisko ślusarza remontowego wskazywane jest jednoznacznie w okresie od 1974 r. do 1981 r. W kolejnych latach wnioskodawca pracował jako mistrz warsztatu mechanicznego lub kierownik takiego warsztatu, z których to stanowisk został zdegradowany w lipcu 1986 r., w związku z wyrokiem karnym i przeniesiony na stanowiska ślusarza maszynowego, blacharza i spawacza w warsztacie mechanicznym. Dopiero od 1986 r. w dokumentach wnioskodawcy pojawiły się wpisy o wykonywaniu przez niego pracy spawacza, jednak nigdy nie określono tego stanowiska jako samodzielnego, lecz zawsze wymienione są stanowiska łączone, tj. blacharz – spawacz, dekarz – spawacz, ślusarz - blacharz. Słusznie stwierdził natomiast Sąd Okręgowy, że nie sposób w chwili obecnej ustalić w jakim faktycznie wymiarze wnioskodawca wykonywał poszczególne obowiązki, co uniemożliwia przyjęcie, że zajmował się spawaniem

stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Także z zeznań słuchanych w sprawie świadków nie wynika, by apelujący wykonywał tylko i wyłącznie obowiązki spawacza, czy dekarza, a inne prace wykonywane były w przebiegu tych prac. Zarówno świadek M. L., jak i A. H. oraz Z. S. wskazywali, że ubezpieczony pracował na różnych stanowiskach, w tym także tych spawalniczych, jednak, poza ogólnikowym stwierdzeniem, że w większości było to spawanie, nie potrafili oni w sposób pewny i jednoznaczny określić dokładnie, w jakim okresie i w jakim wymiarze wnioskodawca wykonywał te obowiązki.

W tej sytuacji słusznie Sąd Okręgowy uznał, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że wnioskodawca od 1988 r. do 30 kwietnia 1995 r. w P. Fabryce (...) oraz od 4 maja 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace w warunkach szczególnych, to jednak taki staż pracy nie pozwalałby na przyznanie apelującemu spornego świadczenia.

Podsumowując, zebrany materiał dowodowy został poddany właściwej ocenie przez Sąd I instancji, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, a Sąd ten prawidłowo uznał, że wnioskodawca nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych i w konsekwencji nie spełnia warunków do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

R.S.